Rok XIV. Nr. 176 SOSNOWIEC, środa 28 czerwca 1939 roku C[illegible] [illegible]eru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Sprawa Gdańska ciągle zaostrza się

Niemcy łudzą się, że Anglia i Francja nie zdecydują się na poparcie Polski

PARYŻ, 27. 6. W paryskich kołach politycznych stwierdzają zaostrzenie się sprawy gdańskiej. Według wiadomości, nadeszłych z Berlina, niemieckie koła polityczne łudzą się nadzieją, że jeżeli Gdańsk sam ogłosi swoje przyłączenie do Rzeszy, Francja i Anglia nie zdecydują się na poparcie wojskowe Polski.

W związku z ostatnimi mowami Goebbelsa, utworzeniem korpusu 10 tysięcy ochotników w Gdańsku i stanowiskiem prasy niemieckiej, francuskie koła autorytatywne przypominają stanowczo, że gwarancja francusko brytyjska dla Polski obejmuje także Gdańsk i „korytarz", że każda nowa aneksja, bez względu na to, w jakiej formie zostałaby dokonana, pociągnęłaby za sobą energiczną interwencję państw gwarantujących.

BZDURY P. BOECKA

GDAŃSK, 27.6. Na bankiecie, wydanym na cześć śpiewaków niemieckich, przybyłych z Rzeszy do Gdańska zabrał głos senator Boeck, który wspomniał, że Grudziądz, Toruń, Poznań, Kraków i Ryga należą do niemieckiej przestrzeni życiowej.

W związku z tym „Danziger Vorposten" ogłasza wykrętny komentarz, że słuchacze źle zrozumieli przemówienia sen. Boecka, który mówił jedynie o niemieckim charakterze architektury tych miast

NOWE INSTRUKCJE NIEMIECKIE DLA GDAŃSKICH S. S.

GDAŃSK, 27. 6. Gruppenführer S. S. Recies jako podkomendny szefa policji niemieckiej Himmlera należy z tytułu organizacyjnego wraz z podporządkowanymi mu gdańskimi oddziałami S. S- do grupy królewieckiej, przy czym jako główną swoją kwaterę przydzielono mu formalnie Królewiec. Jest to jeszcze jeden dowód, że hitlerowcy dążą za wszelką cenę do zacierania różnic terytorialnych między Wolnym Miastem a Prusami Wschodnimi. Taka widocznie jest nowa instrukcja Trzeciej Rzeszy dla gdańskich oddziałów S. S.

ARESZTOWANIE POLSKIEGO ROBOTNIKA.

GDAŃSK, 27. 6. Policja tutejsza aresztowała w gminie Pszczółka robotnika kolejowego Polaka bez podania przyczyn.

Oczy Europy patrzą na Warszawę

Polsce należy pomóc totalnie

PARYŻ, 27. 6. Z powodu zaostrzenia się sytuacji w Gdańsku pisze Kerillis w „Epoque": Należy mieć wzrok utkwiony w Warszawę. Mowy Goebbelsa nie pozostawia ją żadnej wątpliwości co do tego, co Rzesza przygotowuje przeciw Polsce, zaś Polsce przypadnie zaszczyt odparcia wielkiego natarcia.

Należy jej dopomóc przez dostawę wszelkiego materiału wojennego, armat, samolotów, pieniędzy — jednym słowem dopomóc totalnie. Wszystkie narody pokojowe są zainteresowane w tym żeby Polska mogła oprzeć się naciskowi niemieckiemu.

Sabotażyści działają w Belgii

KANAŁ ALBERTA ULEGŁ ZNISZCZENIU

Smierć konstruktora rosyjskiego inżyniera Iwana Kogana

BRUKSELA, 27. 6. Belgijska opinia publiczna została do głębi poruszona niezrozumiałą katastrofą, która unieruchomiła całkowicie kanał Alberta

Wiadomo, że kanał ten miał nie tylko wielkie znaczenie gospodarcze, ale przede wszystkim strategiczne. Wobec tego tym bardziej zaskoczył opinię belgijską fakt jego całkowitego zniszczenia. Wczoraj około godziny 3.30 w mieście Haffield w prowincji Limburg nastąpiło całkowite załamanie się ściany betonowej kanału.

Na miejsce katastrofy przybył natychmiast konstruktor tego kanału, rosyjski inżynier Iwan Kogan, by obmyśleć doraźnie środki zaradcze. W pewnej chwili runęła nań druga ściana betonowa, przywalając go doszczętnie. Zginął on na miejscu, a uratować się zdołali jedynie dwaj jego asystenci.

Wyrwa w ścianie betonowej okalającej kanał, wynosi 250 m. długości. Wody kanału runęły z całą swą mocą na miasto Haffield, wywołując wśród mieszkańców olbrzymią panikę. Poziom wód stale się podnosi a rozmiary katastrofy zwiększają się z każdą godziną. Dotąd całe miasto jest już całkowicie pod wodą. W ciągu nocy ewakuowano wszystkich mieszkańców.

Powstała stąd powódź unieruchomiła wszystkie fabryki pod miastem Haffild. Dotąd stwierdzono 8 wypadków utonięcia. Zaznaczyć należy, że dotąd nie stwierdzono przyczyn nagłego obsunięcia się ścian betonowych kanału, który został otwarty dopiero ubiegłego roku, a koszty jego budowy wynoszą [illegible] eszło 375 miln. zł.

Żądania Japonii odrzucone przez Anglię

SZANGHAJ, 27. 6. PAT. Japoński konsul generalny wręczył dziś rano generalnemu konsulowi duńskiemu, jako dziekanowi korpusu konsularnego w Szanghaju notę zawiadamiającą, że flota japońska rozpoczęła nowe operacje pod Fuczau i Wenczau w prowincji Fukien. Nota domaga się, by okręty wojenne i statki handlowe obcych państw omijały powyższe strefy i wycofały się z nich do południa 29 bm. Nota oświadcza w końcu, iż flota japońska nie bierze na siebie odpowiedzialności za następstwa niezastosowania się do zarządzeń japońskich.

SZANGHAJ, 27. 6. PAT. Władze brytyjskie odpowiedziały odmownie na żądanie władz japońskich, które domagały się usunięcia obcych okrętów z Fuczau i Wenczau. W odpowiedzi swej władze brytyjskie zwracają uwagę, iż zgodnie z obowiązującymi traktatami mogą bez żadnych ograniczeń korzystać z obu tych portów. Odpowiedzialność za ewentualne szkody, wyrządzone żegludze brytyjskiej z powodu operacyj japońskich, obciążyłaby całkowicie władze japońskie.

Japończycy żądając wycofania statków i okrętów brytyjskich z Fuczau i Wenczau zapowiadają, iż porty te będą zamknięte ze względu na pewne konieczności wojskowe, przy czym przeszkody, które będą umieszczone u ich wejścia, będą stanowiły poważne niebezpieczeństwo dla żeglugi. Władze japońskie zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa, mogące wyniknąć z niestosowania się do zakomunikowanego ostrzeżenia.

DROGI PODZIEMNE

to nowa powieść Adama Czekalskiego napisana specjalnie dla „Expresu Zagłębia", której akcja rozgrywa się w okolicy świętokrzyskiej, na terenie Zagłębia, w kopalniach węgla, hutach i zakładach przemysłowych, w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, na koloniach kopalnianych, wśród ludzi pracy i codziennego znoju, wśród górników Czeladzi, Saturna, Kazimierza, Niemiec i całym szeregu zagłębiowskich miejscowości.

Drogi podziemne

to głęboka miłość, tysiące przygód, podstępne niesłuszne oskarżenie, walka sprawiedliwości z przestępstwami.

Drogi podziemne

to życie kopalni i praca górnicza, rozpalone do piekielnego żaru piece hutnicze.

Drogi podziemne

to walka syna sfer robotniczych o lepsze jutro wśród przeciwności losu.

Drogi podziemne

to zwycięstwo prawdy nad zakłamaniem i podłością.

Drogi podziemne

to najsensacyjniejsza powieść, której druk rozpoczynamy w czwartek 2 -go bm.

Kto chce zapoznać się z treścią tej niezwykłej powieści winien już teraz zaprenumerować „Expres Zagłębia", który z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową kosztuje w prenumeracie miesięcznej

tylko 2 zł.

Japonia sięga po nowy „Lebensraum"

Hong-Kong zagrożone miasto miliona kupców

Depesze doniosły o podjęciu przez Japonię kampanii na rzecz „odkupienia" Hong Kongu od Anglii. Rzadko który Europejczyk orientuje się, jakie znaczenie ma Hong Kong dla Wielkiej Brytanii. Zaryzykujemy twierdzenie, że oddanie tej „perły mórz chińskich" jest dla Anglii tak samo „możliwe", jak dla Polski — rezygnacja z praw do Gdańska...

Kilka słów historii. W r. 1708 powstaje The Honourable East India Company, która przez 150 lat do 1858 r. buduje potęgę brytyjskiego handlu w Chinach. Krzywo patrzą na to początkowo władcy mandżurscy, by później zrozumieć korzyści, płynące z handlu. Zaczyna rozwijać się nowoczesna wymiana towarowa.

Wojna opiumowa

Z początku ub. stulecia stosunki zaczynają się jednak psuć. Pewnego dnia komisarz chiński w Kantonie kazał spalić 20.000 skrzyń opium, wyładowanych przez statki angielskie. Oto źródło angielsko - chińskiej „wojny opiumowej", zakończonej w sierpniu 1842 r. Anglia otrzymuje odszkodowanie i otwarcie 5 portów dla swego handlu. Pod panowanie brytyjskie przechodzi mała wysepka Hong Kong położona u ujścia Sikiang o 75 mil od Kantonu.

Hong Kong ówczesny — to skała długości 15 km. i szerokości 8 km. wioska rybaka u stóp 900-metrowej góry, zabezpieczona przed częstymi w tych okolicach tajfunami.

Cenny punkt

Miejsce idealnie wybrane, by utrzymywać eskadrę, strzegącą praw Anglii w Chinach: nadzór nad doliną Sikiang i portem w Kantonie, jednakowa odległość od Filipin, Indochin i bogatej doliny Jang-Tse. Pojawia się morska komunikacja parowa i wszystkie statki, zdążające z Singapur w stronę Jang-Tse. Petchili, Filipin czy Japonii, muszą się tu zatrzymać. Hong Kong staje się jednym z największych portów świata. W ciągu wieku ludność Hong Kongu wzrosła z kilkuset do przeszło miliona; cyfra niesłychana, jeśli zważyć, że na tak małej przestrzeni można się trudnić bodaj tylko handlem. W ciągu wieku ten port w Hong Kong stał się drugim portem Imperium brytyjskiego po Londynie.

W krótce zarientowano się, że mała wysepka nie podoła sama zadaniom, jakie jej przypadły. W 1861 r. Anglia zakupuje półwysep Kowloon na kontymencie naprzeciw Hong Kong, a później „odnajmuje" od Chin na 99 lat pas szerokości 25 km. w głąb lądu.

Tajemnicza forteca

Waga tego najcenniejszego skrawka Azji zmusiła Anglię do należytego zabezpieczenia portu w Hong Konku. Na każdym szczycie czuwają potężne, ukryte baterie dział. Na każdej skale znajdują się wyrzutnice torpedowe. Nie ma w tych stronach rzeczy bardziej podejrzanej od . . aparatu fotograficznego, żaden też punkt świata nie cieszy się troskliwszą „opieką" Intelligence Service.

Siła Hong Kongu stała się równie przysłowiona, jak jego bogactwo Siła ta daje się odczuć od Hai-Nau do Petchili i wzdłuż rzeki Jang Tse aż do Se-Czuan. Kto chce cokolwiek na większą skalę przedsięwziąć w Chinach, musi pamiętać o Hong Kongu, groźnym strażniku rozgałęzionej sieci brytyjskiego handlu na terenie Chin.

Manewr, zuchwalstwo, czy »Lebensraum«?

A tymczasem Japonia, zapatrzona w w swą siłę, angażuje się coraz bardziej w wojnie z Chinami. Kilka miesięcy temu za dziwił się świat na wieść o desancie wojsk japońskich w pobliżu Hong Kongu. Odtąd trzeba się było liczyć z groźbą japońskiej kontroli nad handlem Hong Kongu z Chinami. Co będzie? — mówiono już wtedy. Czy Hong Kong zostanie odcięty od świata przez Japończyków i skończy się jego władza od Singapuru do Władywostoku? Cała sprawa zaczynała mocno interesować Francję, gdyż groziła ewentualność, że jedynym łącznikiem Chin z resztą świata pozostanie granica Tonkinu i Yunnan, granica francuskich Indochin. Japonia jednak powstrzymała się wówczas od decydującego kroku Dziś, gdy opór Chin rośnie, a „incydent" w Tien-Tsinie grozi sankcjami ze strony Anglii, Francji i USA Tokio znowu zerka w stronę Hong Kongu, klucza mórz chińskich. Dlaczego? Czyżby nowy „Lebensraum"?

J. M.

48 pielęgniarek zatrutych

W SZPITALU NOWOJORSKIM

NOWY JORK 27.6. Niedawno zachorowało kilkaset dzieci szkolnych na przedmieściu nowojorskim Staten Island z powodu zatrutej żywności. Obecnie donoszą z powodu zachorowaniu 48 pielęgniarek w szpitalu nowojorskim Sinai. — Tego rodzaju zachorowanie grozi całemu personelowi szpitalnemu.

Sokole zawody lekkoatletyczne

w Czeladzi

W ub. niedzielę na boisku w Czeladzi odbyły się doroczne okręgowe zawody lekkoatletyczne, które zgromadziły 78 zawodników z gniazd sokolich: Czeladź, Dąbrowa, Grodziec, Sosnowiec II, Rogoźnik i Wojkowice. Wyniki są następujące:

SOKOLICE

60 mtr.: Podziemska (D) 8.9, Pitulanka (D) 9.2, Hachulska (D) 9.6. 100 mtr.: Podziemska (D) 14.6, Pitulanka (D) 15.00, Ociepkówna (D) 15.9. 800 mtr.: Możdżeniówna (R) 3.42, Podziemska (D) 3.67,, Cebulanka (Cz.) 3.12.8. Kula: Możdżeniówna (R) 7,77 m. Hachulska (D) 7.49 m, Noconiowna (S) 7.42 m. Dysk: Hachulska (D) 21.12 m Kozińska (D) 18.81 m. Noconiówna (S) 18.70 Oszczep: Noconiówna (S) 20.15 m. Hachulska (D) 19.25 m. Sibielanka (D) 18.10 m. Skok wdal: Hachulska (D) 4 m. Pitulanka (D) 3.86 m. Podziemska (D) 3.84 m, Skok wzwyż: Pitulanka (D) 1,24 m. Hachulska (D) 1.19 m. Ociepkówna (D) 1.15 m.

JUNIORZY

60 mtr.: Domagała (D) 7.6, Pietruszka (C) 7.7, Skałbania (D) 8.00. 100 mtr.: Roch (C) 12.4, Domagała (D) 12.8, Pietruszka (C) 12.8. 800 mtr: Nowak (C) 2,17,4, Skałband (C) 2.20,2, Niedbała (G) 2,20,9. Sztafeta 4×100: Czeladź — 51.4, Dąbrowa — 53,6, Grodziec — 55 Kula: Domagała (D) 11.66 m. Cukiernik (C) 11.66 m. Nowak (C) 10.25 m. Dysk: Domagała (D) 27.40 m. Niedbała (G) 25.86, Nowak 25.71 m Skok wzwyż: Pietruszka (C) 1.50 m. Liber (D) 1.45 m. Cukiernik (C) 1,39 m. Skok wdal: Nowak (C) 5.19, Niedbała 5.12, Piekarski 4.89 m, Tyczka: Nowak 2.94 m. Stanek 2.38 Dysy 2.14 m,

SOKOLI (seniorzy)

100 mtr.: Puzio (C) 11.5, Horzelski (C) 11.5, Mucha (C) 11.8. 400 mtr.: Łukasik (W) 58.4, Ciepliński (W) 1 min. Szostak (D) 1.2 min. 1500 mtr.: Roch (C) 4:40.2, Szostak (D) 4:42,1, Gołębiowski (R) 5:20. Kula Chacaga (D) 12 m. Mucha (C) 11.14. Kochanowski (D) 10.66 m. Dysk: Chacaga (D) 34.09 m. Mucha (C) 32.87 m. Maladyn (C) 30,42 m. Skok wdal: Mucha (C) 6.08 m. Chorzelski (C) 6.04 m. Chacaga (D) 5.58 m. Skok wzwyż: Puzio 1.69 m. Chorzelski 1.64 Mucha 1.59 m, Tyczka: Mucha 3,60 m. Majcherczyk 3.14 m.

Przypalała dziecku stopy rozpalonym pogrzebaczem

Okrutna matka przed sądem w Łodzi

Smutne było życie Lidii Koniarskiej, małej mieszkanki Łodzi. Mieszkańcy domu przy ul. Suchej słyszeli dzień w dzień jęki, dobiegające z mieszkania robotnicy, 45-letniej Stefanii Koniarskiej,

KTÓRA ZNĘCAŁA SIĘ NAD SWOJĄ 10-LETNIĄ CÓRECZKĄ.

Niegodziwa kobieta — chcąc przygłuszyć krzyki i jęki dziecka — owijała córce głowę poduszką, biła dziecko polanami drewna, pogrzebaczem, dusząc od żelazka, a pewnego dnia rozpaliła do białości

POGRZEBACZ I PRZYPALIŁA CÓRCE STOPY.

Dziewczynka spała w zimie na podłodze, często uciekała z domu

ZE STRACHU PRZED WYRODNĄ MATKĄ.

Lokatorzy wnieśli skargę przeciw Koniarskiej którą pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Koniarska przyznała się do bicia córki, tłumacząc swoje postępowanie krnąbrnością

I NIEPOSŁUSZEŃSTWEM DZIEWCZYNKI.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Koniarską na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata Lidię Koniarską

UMIESZCZONO W ZAKŁADZIE WYCHOWAWCZYM.

Paragraf aryjski

UCHWALIŁA NACZELNA ORGANIZACJA INŻYNIERÓW R. P.

Paragraf aryjski uchwaliła onegdaj Naczelna Organizacja Inżynierów R. P, grupująca wszystkie zrzeszenia inżynierskie.

Przybyli do Warszawy delegaci z całej Polski, uchwalili nowy statut nakładający na wszystkie stowarzyszenia inżynierskie zrzeszone w Naczelnej Organizacji, obowiązek wprowadzenia paragrafu aryjskiego na zasadach następujących:

1) Wyłączone są od członkowstwa osoby religii mojżeszowej;

2) osoby pochodzenia żydowskiego;

3) osoby, które zawarły ślub z izraelitka mi lub izraelitami.

DWIE ROCZNICE

Dziś przypadają dwie rocznice epokowych wypadków, które w dziejach Europy odegrały przełomową rolę.

550 lat temu rozegrała się bitwa o wyzwolenie z jarzma tureckiego, bitwa na Kosowym Polu. Jugosławia obchodzi tę rocznicę bardzo uroczyście. W miejscu, gdzie spoczywają prochy poległego na polu chwały księcia Lazara, nastąpi założenie kamienia węgielnego pod pomnik ku chwale bohaterów z Kosowego Pola.

Dzielny naród serbski z dumą może spoziarać na swą rycerską przeszłość, na swą wspaniałą tradycję walk o niepodległość, których ostatnim etapem było uczestnictwo Jugosławian w wojnie światowej, bohaterska obrona Serbii przed naporem armii austro-węgierskiej, walka nieubłagana, do ostatniej kropli krwi — walka ukoronowana wreszcie zwycięstwem i wskrzeszeniem wielkiego państwa jugosłowiańskiego.

Nie było zaprawdę dziełem przypadku, że ta ostatnia walka o wolność, jaką Serbowie stoczyli, ten wybuch wojny światowej w roku 1914 formalnie był związany z akcją, podjętą przez związki niepodległościowe serbskie...

Dziś bowiem mija 25 lat od dnia, gdy w Serajewie dokonał młody patriota serbski zamachu na następcę tronu monarchii habsburskiej arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Był to czyn, który stał się sygnałem starcia sił, starcia o przełomowym dla świata znaczeniu. Po tym jednym strzale rewolwerowym rozbrzmiewała Europa hukiem strzałów karabinowych i armatnich przez cztery i pół lat... 10.000.000 ludzi w Europie przywdziało mundury wojskowe i walczyło na tysiące kilometrów obejmujących frontach. Na ziemiach całej Polski, w Wogezach i Lotaryngii, nad Marną i Mozą, nad Piave i Izonco, na Kosowem Polu i pod Salonikami, w Dardanelach i nad morzem Czarnem, od Rygi po Bukareszt — wszędzie stały po dwu stronach frontów milionowe armie i zmagały się ze sobą w śmiertelnych zapasach.

Polskie ziemie spływały krwią... Ziemiom naszym zadawały rany armatnie pociski i niweczyły je na setki kilometrów ciągnące się okopy, rowy dobiegowe. Lasy nasze były trzebione, osiedla ludzkie równane z ziemią, kościoły rozwalane ogniem armatnim. Niszczycielska siła rosyjskiego „walca parowego" działała aż pod sam Kraków; przeciwnatarcia państw centralnych i ich ofensywny przemarsz do wschodnich krańców naszych ziem czyniły straszliwe spustoszenia.

Ale była to właśnie „wojna powszechna", o którą modlił się Adam Mickiewicz: było to wzięcie się za łby naszych zaborców; był to ten moment, o którym marzyli najszlachetniejsi w narodzie przez całe stulecie niewoli.

I to była owa wojna, której następstwem było wkrzeszenie naszej niepodległości, powrót do bytu państwowego.

Dwadzieścia pięć lat dziś mija od strzału, który rozległ się na ziemi jugosłowiańskiej, a który wywołał pożogę światową.

A w pożodze tej uległy zniszczeniu te właśnie siły, które Polskę Piastów Jagiellonów, Polskę Kościuszki i Traugutta, ugięły pod swe jarzmo. Na ich gruzach została przywrócona wolność nam i tym właśnie Jugosławianom, którzy dziś uroczyście obchodzą 550-lecie Kosowego Pola — walki wyzwoleńczej spod jarzma tureckiego — 25-lecie czynu Principa — zaczątku walki o wyzwolenie spod jarzma teutońskiego. Bo przecież Franciszek Ferdynand wyraźnie szedł w tym kierunku, by żywioł słowiański znów wprząc w jarzmo: tym razem teutońskie. Czyż widmo takiej lub innej formy jarzma teutońskiego nie majaczy znowu dzisiaj przed oczyma Jugosłowian?

Z doświadczeń stulecia niewoli — z doświadczeń wielkiej wojny — wreszcie z doświadczeń dwudziestu lat życia państwowego wysnuliśmy dogmat, który brzmi: każda próba ukazania nam ponurego widma utraty choćby krzty naszych praw do własnej ziemi, spotkać się musi z naszą szablą, naszym bagnetem, z odporem całej naszej siły moralnej i fizycznej.

W takiej to postawie zastaje nas 25-lecie dnia, od którego rozpoczęły się działania, a których następstwem było nasze Wyzwolenie.

M. G.

Goebbels ciągle przemawia...

„Będziemy wojnę naszą prowadzić z całym świadomym okrucieństwem"

Na jednej z ostatnich odpraw propagandowych min. Goebbels oświadczył, że mimo zewnętrznych cech odprężenia, sytuacja międzynarodowa jest w dalszym ciągu napięta i w najwyższym stopniu niepewna. Goebbels wspomniał, że na podstawie ostatnich swoich rozmów z kanclerzem Rzeszy może jednak zapewnić słuchaczy, że „polityczny i strategiczny geniusz Hitlera znajdzie już w niezadługim czasie jedno z tych niezawodnych i mądrze obmyślanych posunięć, którymi od 1935 roku wprawiał cały świat w zdumienie, zaskakując całkowicie swoich przeciwników". Minister Goebbels nie wątpi, że przygotowane przez kanclerza Rzeszy zaskoczenie da Niemcom nowe, nawet dla najbliższych współpracowników, nieoczekiwane sukcesy.

Nieubłagana walka na śmierć i życie

Na odprawie tej minister Goebbels omówił również skutki przegranej wojny. Państwo, które przegra tę wojnę, oświadczył Goebbels, wyjdzie z niej zdruzgotane. Regeneracja moralnych i biologicznych sił narodu pokonanego dokonywać się będzie tak powoli, że państwo zwyciężone w tej wojnie przestanie na długie lata odgrywać jakąkolwiek rolę w polityce światowej. Dlatego Niemcy przegrać tej wojny nie mogą. Będziemy wojnę naszą, oświadczył Goebbels, wojnę o „niemieckie prawo do życia", „o naszą przestrzeń życiową" prowadzić z całym świadomym okrucieństwem, aby pokonani przez nas przeciwnicy nigdy już przeciwko sile niemieckiej powstać ne mogli.

Rola policji niemieckiej w wojnie

W dalszym ciągu swych wywodów Goebbels podkreślił jeszcze raz zasadę walki na śmierć i życie o panowanie nad światem, poczem oddał głos Himmlerowi, który propagandzistom niemieckim nakreślił plan współdziałania sił policyjnych w przyszłej akcji wojennej. Himmler na wstępie zaznaczył, że akcja partyzancka odgrywać będzie we współczesnej wojnie dużą rolę i dlatego w miarę posuwania się w głąb kraju nieprzyjacielskiego siły policyjne, użyte w etapach dla zwalczania partyzantów będą musiały być tak liczne, jak siły pierwszej linii bojowej. Poza tym przewiduje się akcję dla wykorzystywania istniejących w danym kraju antagonizmów politycznych i narodowościowych by w odpowiednim momencie zużytkować je dla osłabienia sił obronnych danego narodu.



PODPISANIE UKŁADU FRANCUSKO - TURECKIEGO.

Na zdjęciu — moment podpisania w Paryżu przez ministra Bonneta (siedzi) i ambasadora Turcji Suad Davaza francusko - tureckiego układu, w sprawie zwrotu Turcji Sandżakua! Aleksandretty.

Na szpaltach pism

CZY BĘDZIE WOJNA...

Wczorajszy „IKC" zastanawia się we wstępnym artykule nad zagadnieniem jakie są szanse na wybuch wojny i co przemawia za tym, że do wojny jednak nie dojdzie.

Argumenty za wojną — według IKC. są następujące:

1) Nienasycony imperializm niemiecki.
2) Hitler nie może się cofnąć.
3) Gigantyczne zbrojenia bez końca
4) Stan nie do utrzymania.
5) Konflikty nie do wyrównania.

Zaś przeciw wojnie przemawiają następujące argumenty:

1) Straszliwe ryzyko wojny dla Niemiec.
2) Hitleryzm systemem nie znoszącym wojny .
3) Każdy dzień pracuje dziś dla pokoju.

W zakończeniu swych rozważań autor artykułu konkluduje:

Nie wierzymy w bliski przewrót polityczny, ani też bliskie załamanie wewnętrzne Niemiec hitlerowskich w czasie pokoju. Ale wydaje się nam prawdopodobna zmiana, jeśli nie regime'u, to przynajmniej kursu we Włoszech, całkowicie już zablokowanych na morzu Śródziemnym. Może to nastąpić pod wpływem rosnącego niezadowolenia społeczeństwa włoskiego, mającego pewne oparcie w dynastii.

Gdyby z osi pozostał jeden tylko partner, sprawa dominacji Niemiec byłaby definitywnie rozstrzygnięta w sensie negatywnym, a wówczas blok pokoju i bezpieczeństwa mógłby uzyskać od Niemiec sukcesy wojenne bez wojny, tak, jak dotychczas Niemcy zyskiwały analogiczne sukcesy.

Rekapitulując powiemy:: :czy niebezpieczeństwo wojny jest duże czy małe, tego procentowo nikt ustalić nie może. Ale niebezpieczeństwo to jest dziś mniejsze, niż przed miesiącem, a z każdym miesiącem, ba z każdym dniem maleje.

Przyspieszenie zbiorów

we wschodnich i południowo-wschodnich okręgach Rzeszy

Do kierowanego przez Hessa centralnego biura wysłano rozkaz kanclerza Hitlera (z zaleceniem niezwłocznego podania go wszystkim podległym instancjom), w sprawie przyspieszenia sprzętu żniw wschodnich i południowo-wschodnich okręgach Rzeszy. Rozkaz ten wyszczególnia na pierwszym miejscu Prusy Wschodnie, Pomorze, pogranicze pomorsko-poznańskie, Śląsk Opolski i kraje protektoratu. Na ziemiach tych należy w okresie żniw zużytkować wszystkie siły od Reichswehry począwszy, a skończywszy na młodzieży miejskiej do sprzętu i młócki zboża, tak, aby najdalej w tydzień po rozpoczęciu zbiorów wszystko było już zmagazynowane. Szczególny nacisk kładzie rozkaz kanclerza na przyspieszenie sprzętu zbóż w 200 klm. pasie przygranicznym na wschodzie.

Minister stanu chłopskiego i rolnictwa, Darre, przedkładać będzie kierownictwu centralnemu Hessa specjalne raporty o stanie prac żniwnych.

Jednocześnie kierownictwo robót fortyfikacyjnych na zachodzie Niemiec otrzymało polecenie zwolnienia wszystkich sił roboczych, których obecność w pasie zachodnim nie jest bezwzględnie konieczna do robót żniwnych na wschodzie Niemiec.

W telegraficznym skrócie

KONSULOWIE NIEMIECCY W ANGLII PROWADZĄ SZPIEGOSTWO

Władze angielskie zaostrzyły czujność wobec działalności konsulów niemieckich w miastach Anglii i Szkocji.

Znanych jest wiele wypadków, że konsulowie niemieccy nie tylko prowadzili na obszarze Anglii czynną propagandę, ale zajmowali się oni organizowaniem akcji szpiegowskiej.

KATASTROFA SAMOLOTOWA W SZWECJI

Samolot turystyczny, lądując w miejscowości Skellftera zaczepił o przewody telegraficzne. Na skutek krótkiego spięcia nastąpił wybuch benzyny i samolot spłonął. Wypadek ten spowodował duże zaburzenia w komunikacji telegraficznej w północnej Szwecji. Lotnik wyszedł z wypadku cały.

Dzielnica robotnicza na Ksawerze
otrzyma w tym roku nowoczesną szkołę

Pod przewodnictwem prez. Izydorczyka odbyło się onegdaj posiedzenie rady miejskiej w Będzinie.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos prez. Izydorczyk i oświadczył, że po dłuższych staraniach będzie można wreszcie w tym roku przystąpić do przebudowy ul. Czeladzkiej, dotychczas bowiem na przeszkodzie stało wiele spraw, między innymi brak odpowiednich kredytów. Dzięki staraniom zarządu miasta uzyskano na ten cel dotację materiałową z ministerstwa komunikacji w wyoskości 28 tysięcy złotych.

Dalej omawiano sprawę dokończenia budowy szkoły na Ksawerze. W związku z tym rada przyjęła do wiadomości, że Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół powszechnych przydzieliło miastu długoterminową pożyczkę w wysokości 10 tysięcy zł. Wniosek zarządu miasta opiewał na 30 tys. zł. Budowa ukończona będzie jeszcze w tym roku.

Dyskutowano również nad sprawą wynagrodzenia komisji rewizyjnej. Komisja rewizyjna dotychczas za swe czynności pobierała specjalne wynagrodzenie. Obecnie wojewoda ostatnią uchwałę rady miejskiej, dotyczącą wypłacenia odszkodowania — uchylił.

W związku z tym rada uchwaliła zmienić odpowiednio brzmienie w regulaminie komisji rewizyjnej. Stosownie do przeprowadzonej zmiany w regulaminie, członkowie komisji będą mogli pobierać diety tylko gdy czynności swe będą wykonywać poza Będzinem.

Obrady zakończono złożeniem do zarządu miasta dezyderatów, dotyczących, między innymi wybrukowania ul. Kolejowej, ustawienia lamp itp.

* * *

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Będzinie, na którym załatwiono kilka spraw. Między innymi uchwalono, że należność za roboty wodociągowe wykonywane przez Miejski Zakład Wodociągowy może być regulowana obligacjami pożyczki miejskiej.

Dyskutowano również nad sprawą opłat jakie będą pobierane w rzeźni miejskiej w związku z uruchomieniem chłodni. Maszyny w chłodni są już ustawiane. Uruchomienie chłodni w rzeźni miejskiej nastąpi w niedługim czasie.

Zarząd uchwalił zakupić umeblowanie dla szkoły na Ksawerze w dzielnicy robotniczej, na ogólną sumę 24 tysięcy zł. oraz umeblowanie szkole specjalnej dla upośledzonych umysłowo na sumę 4 tysięcy zł.

Wysłuchanie mowy P. Prezydenta przez radio
Umożliwić wszystkim przy pomocy głośników i megafonów

W czwartek dnia 29 bm. o godz. 12.03 z okazji Święta Morza Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przez radio przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie polskie oraz przez polskie stacje krótkofalowe na zagranicę.

Przemówienie Pana Prezydenta R.P. powinni wysłuchać wszyscy obywatele.

We wszystkich miastach i miasteczkach należy uruchomić megafony i głośniki, a na wsiach zorganizować zebrania przy odbiornikach radiowych.

Posiadacze radioodbiorników powinni również udostępnić wysłuchania mowy Pana Prezydenta R. P. tym sąsiadom i znajomym, którzy jeszcze dotychczas nie mogli nabyć własnych odbiorników.

W czasie manifestacji publicznej w dniu Święta Morza należy transmitować przez megafony i głośniki mowę Pana Prezydenta R. P., który przemówi do wszystkich Polaków w kraju i zagranicą.

WIELKI KONKURS POWIEŚCIOWY
„EXPRESU ZAGŁĘBIA"

został, jak to już podawaliśmy, zamknięty i obecnie, po zakończeniu druku powieści przystąpiliśmy do przeglądania nadesłanych odpowiedzi na zadane trzy pytania.

Trafne odpowiedzi brzmieć powinny:

1. W WAGONIE ZNALEZIONO ZWŁOKI DETEKTYWA RZYMSKIEGO ALBERTO DANIELI
2. ZABIŁ BANKIER LUIGI TORCELLO
3. DO SKUTKU DOJDĄ MAŁŻEŃSTWA DR. OLSZY Z ZOFIĄ BARSKĄ I PŁK. ROSSO Z MARCCHESĄ GRIMANI

Wobec otrzymania dużej ilości odpowiedzi prace jury konkursowego potrwają około dwóch tygodni i w tym terminie podamy szczegółowy wykaz osób nagrodzonych.

„Dni Morza" w Zagłębiu
Program uroczystości w Zagłębiu

Przypominamy ,że jutro tj. w dniu głównych uroczystości „Dni Morza" w Sosnowcu ustalone są następujące punkty zborne dla organizacyj społecznych i zawodowych które w tym dniu wezmą udział w uroczystościach kościelnych, przed ratuszem w defiladzie, a mianowicie:

o godz. 9 rano na boisku PW. i WF. zbierają się organizacje wojskowe — Z. R. ZPR., ZOR., ZPOR., Zw. Strzelecki itp.; o godz. 9,30 rano przed ratuszem oddziały Ligi Morskiej i Kolonialnej z plutonem reprezentacyjnym, LOPP., PCK. i Harcerstwo o godz. 9.30 przed kościołem WNMP. wszystkie pozostałe organizacje społeczne i zawodowe.

Komitet „Dni Morza" prosi organizacje o przybycie ze sztandarami punktualnie i w pełnym komplecie oraz apeluje do całego społeczeństwa, aby w uroczystościach tego dnia wzięło masowy udział, a to dla zamanifestowania swego obywatelskiego stosunku do zagadnień morskich, jako problemu dla naszego Państwa pierwszo planowego.

W BĘDZINIE

Jutro od godz. 8 rano na ul. 3 Maja w Będzinie zainstalowany zostanie megafon przez który nadawany będzie koncert rozrywkowy z płyt. Od godz. 9 do 12 w poł. transmitowane będą uroczystości „Dni Morza" z Gdyni. O godz. 12.03 transmitowane będzie przemówienie Prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego

Miejscowe społeczeństwo proszone jest, aby wzięło liczny udział w uroczystościach.

W ŁAGISZY

W Łagiszy odbędzie się uroczysty obchód „Dni Morza" z następującym porządkiem: nabożeństwo o godz. 8.30 w kościele. Po nabożeństwie zbiórka wszystkich organizacyj i miejscowego społeczeństwa w remizie straży pożarnej, chór kościelny pod batutą p. D. Cichego wykona: Hymn Pomorski, Hymn Bałtyku i Hymn Kaszubski. Po przemówieniu o znaczeniu „Dni Morza" nastąpi uchwalenie rezolucji i odśpiewanie Roty.

Wszystkie organizacje i miejscowe społeczeństwo, wobec powagi chwili proszone są o wzięcie udziału w uroczystości.

Do Peowiaków

Otrzymaliśmy poniższy komunikat z prośbą o zamieszczenie:

Peowiacy! Napór wrogi na ziemię pomorską wymaga zwłaszcza od nas Peowiaków solidarnej i potężnej manifestacji, którąby skrzepiła siły nasze wewnętrzne i dała wyraz bezwzględnej gotowości obrony polskiego morza. Wzywa się Was przeto Koledzy do gremialnego wzięcia udziału w nabożeństwie dnia 29 bm. Zbiórka na placu przed kościołem parafialnym ul. Mościckiego o godz. 9.45 rano.

Zarząd Koła Powiatowego P. O. W.

Szkolenie kadr
MŁODYCH FACHOWCÓW W DZIEDZINIE HANDLU ZAGRANICZNEGO

Powołana do życia przez P. Ministra Przemysłu i Handlu Komisja Stypendialna, mająca na celu skoordynowanie i zorganizowanie akcji szkolenia fachowców dla handlu zagranicznego, zamierza w miesiącu wrześniu br. dokonać nowego przydziału praktyk w handlu zagranicznym.

Kandydatom na praktyki zagraniczne stawia się następujące zasadnicze warunki 1) nieprzekroczony wiek 28 lat 2) znajomość przynajmniej dwóch języków obcych, 3) ukończone studia handlowo - ekonomiczne, 4) ukończyli służbę wojskową.

Praktyki krajowe będą się odbywały w firmach i instytucjach handlu zagranicznego w Warszawie, Gdyni i ośrodkach przemysłowych R. P. i będą płatne po zł. 150 mies. Praktyki zagraniczne będą uzupełnieniem praktyk krajowych, w celu umożliwienia stypendyście dalszej specjalizacji w obranej gałęzi handlu zagranicznego. Będą one płatne w wysokości ca 75 proc. wynagrodzenia pracownika umysłowego, rozp[...] pracę w polskiej służbie konsularnej w [...]nym kraju.

Podanie o stypendia należy — w odniesieniu do kandydatów z terenu woj. kieleckiego — składać w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu na specjalnych formularzach (które są do otrzymania w Izbie) o ile możliwe do dnia 25 lipca 1939 r.

Drzazgi
Nasza odpowiedź

Gdy się przegląda głosy prasy niemieckiej, gdy się czyta przemówienia ministrów Rzeszy — aż dziw człowieka bierze, że taki rozsądny naród, za jaki uważano kiedyś Niemców, mógł popaść w taki szał niezrozumianej nienawiści do wszystkiego co nie niemieckie i nie totalne.

Nienawiść i szał wzmagają się na widok spokoju i opanowania przeciwnika A spokój i opanowanie jest niezwykłe.— Obok tych czynników — wielkie samozaparcie i gotowość do ofiar.

Do redakcji naszej zgłosił się wczoraj p. Jan B. zamieszkały w Sosnowcu i zameldował o zgłoszeniu się do batalionu śmierci. Przybył jeszcze jeden kandydat na żywą torpedę.

Szeregi batalionu śmierci powiększają się ciągle. Na przestrogę i opamiętanie naszym wrogom.

wim.

——::O::——

Terminy odjazdów
NA ROBOTNICZE OBOZY WYPOCZYNKOWE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu podaje do wiadomości, że terminy odjazdu kandydatów na robotnicze obozy wypoczynkowe w III turnusie są następujące:

Sławków: Odjazd z Sosnowca autobusem w dniu 30 bm. o godz. 8 kobiety i dzieci, mężczyźni o godz. 9.

Sól: Odjazd z Sosnowca autobusami w dn. 1 lipca o godz. 14.

Narocz: Odjazd z Sosnowca pociągiem przez Warszawę, Wilno w dniu 1 lipca o godz. 13.09.

Zbiórka wszystkich kandydatów w Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, przynajmniej na godzinę przed odjazdem (wejście od strony szpitala).

Z Kielc
Nowy system
ŁĄCZENIA RUR ZASTOSOWANO W KIELCACH

W Kielcach zastosowano po raz pierwszy w Polsce przy robotach wodociągowych nowy stystem łączenia rur żeliwnych.

Polega on na elastycznym łączeniu rur za pomocą uszczelniania gumowego. Dotychczasowe sztywne łączenie rur przy pomocy uszczelnienia konopiami i ołowiem było mniej dogodne.

Jedno połączenie o średnicy 100 mm trwało przy stosowaniu starego systemu około półtorej godziny, obecnie trwa zaledwie 3 minuty.

Rozbudowa sieci wodociągowo - kanalizacyjnej w Kielcach odbywać się zatem będzie w tempie znacznie szybszym.

Rozbiórka starych domów
W KIELCACH

Kielecki Zarząd miejski przystąpił do rozbiórki szeregu starych domów na ulicy Bodzentyńskiej.

Rudery te, znajdujące się na przeciw kościoła św. Wojciecha, orzeczeniem komisji budowlanej zostały już dawno przeznaczone na rozbiórkę, właściciele ich jednak orzeczenie komisji zlekceważyli.

Obecnie zarząd miejski zarządził rozbiórkę przymusową.

Na froncie pracy

Właściciel fabryki organizuje związek robotniczy

Właściciel fabryki włókienniczej „J. M. Szlezyngier" w Będzinie w obawie, aby robotnicy tej fabryki będący członkami Klasowego związku robotników nie wystąpili o zawarcie układu zbiorowego pracy, rozpoczął tworzyć własny „związek zawodowy". Jest to o tyle charakterystyczne, że w najbliższym czasie przeprowadzone będą w fabryce wybory delegatów robotniczych. Dotychczas w fabryce tej nie zawarto układu zbiorowego. Na konferencji, która odbyła się z przedstawicielami klasowego związku włókienniczego i właścicielem fabryki w dniu 22 bm. p. Trajman tłumaczył się, że narazie jeszcze nie orientuje się w wydajności pracy poszczególnych robotników.

Rzecz zrozumiała, że takie postępowanie jest obliczone tylko na zwłokę w załatwieniu tak palącej kwestii, jaką jest zawarcie układu zbiorowego.

Robotnicy kategorycznie domagają się jak najszybszego zawarcia układu zbiorowego na zasadach obowiązujących w innych fabrykach włókienniczych, oraz przeprowadzenia wyborów delegatów.

Wypowiedzenie układu zbiorowego
W PAPIERNI P. LAMPRECHT

W początkach bieżącego miesiąca dyrekcja fabryki papieru P. Lamprecht w Sosnowcu zawiadomiła sekretariat Związku o wypowiedzeniu z dniem 30 czerwca układu zbiorowego pracy.

Sekretariat okręgowy już opracował nowy projekt układu, który przewiduje żądanie dosyć znacznej podwyżki płac.

Układ zbiorowy
W FABRYCE SCHEINA W MYSZKOWIE.

W dniu 3 lipca br. odbędzie się w inspektoracie pracy w Zawierciu konferencja z udziałem przedstawicieli Centralnego Zw. Zaw. Robot. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego, a p. Scheinem, właścicielem Zakładów Ceramicznych w Myszkowie, celem omówienia warunków pracy i płacy dla robotników, zatrudnionych w zakładach i ewentualnie podpisania układu zbiorowego.

Wypadki przy pracy

Na Milczarka Stefana z Czeladzi oberwał się węgiel na kop Saturn i zranił mu plecy.

Michała Rogoża zam. również w Czeladzi przywalił węgiel, przy czym doznał on złamania nogi.

Podobnemu wypadkowi uległ Władysław Wawrocki z Sosnowca, ul. Dańdowska 68, oraz Molenda Franciszek z Grodźca. Wszyscy ranni robotnicy przebywają na kuracji w szpitalu czeladzkim.

Po sprzeczce z narzeczonym
targnęła się na życie

W lasku obok kopalni „Saturn" w Czeladzi, w celu samobójczym napiła się esencji octowej 22 letnia panna Wanda Płachcińska zam. w Czeladzi przy ul. Saturnowskiej 2.

Jęczącą dziewczynę znaleźli przechodnie, którzy natychmiast przewieźli ją do szpitala pow. w Będzinie, gdzie zmarła następnego dnia.

Powodem samobójstwa było nieporozumienie z narzeczonym.

ZDEFRAUDOWAŁ PIENIĄDZE I UCIEKŁ
Sąd skazał go za ten czyn na półtora roku więzienia

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odpowiadał 30-letni Filemon Hofman (Sosnowiec, ul. Wita Stwosza) o przywłaszczenie sobie pieniędzy w przędzalni C. G. Schöa.

Hofman zajmował stanowisko młodszego urzędnika, któremu powierzono mniej poważne sprawy, związane z wpływami i rozchodami pieniężnymi. Niedawno temu H. ożenił się, co dawało pewną rękojmię, iż nie posunie się do lekkomyślnego kroku, stało się jednak inaczej.

Kilka tygodni temu stwierdzono u Hofmana braki pieniężne, przewyższające kilka tysięcy złotych. Pobieżna lustracja powierzonego mu działu ujawniła, że dopuścił się on przywłaszczenia ponad 4.000 złotych zapomocą fałszerstwa dowodów pieniężnych i listów przewozowych. Jakby wyczuwając wykrycie nadużyć, Hofman, który przebywał poza obrębem przędzalni, zrealizował jeszcze w Banku Spółek Zarobkowych w Sosnowcu posiadany czek firmy, przywłaszczając sobie 1.500 złotych i po oświadczeniu żonie, iż wyjeżdża w pilnych sprawach służbowych za Olzę, zbiegł.

Niedawno temu policja ujęła uciekiniera w Sosnowcu, do którego po bezcelowej tułaczce we Lwowie, Krakowie i Kielcach, ukrywając się przed poszukującą go policją, przybył z powrotem, wynędzniały i chory.

Sąd wymierzył defraudantowi półtora roku więzienia.

Walny zjazd
KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH.

Walny zjazd kół gospodyń wiejskich pow. będzińskiego odbędzie się dnia 2 lipca w lokalu Gimnazjum im. Kopernika przy ul. Sienkiewicza w Będzinie.

Porządek zapowiada: godz. 10 nabożeństwo i o godz. 11.30 obrady.

— ZARZĄD KOŁA SOSNOWIEC ŚRÓDMIEŚCIE Związku Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich członków o stawienie się w czwartek dnia 29 bm. o godz. 8.30 rano na boisku miejskiego komitetu WF. i PW. przy ul. Aleja. Stawiennictwo obowiązkowe.

Z Olkusza

Kurs dla pracowników
SKLEPOWYCH.

W Olkuszu odbył się po raz pierwszy w ub. niedzielę jednodniowy kurs dla pracowników sklepowych, zorganizowany przez Spółdzielnię Spoż w Olkuszu. W kursie wzięło udział 35 osób ze Spółdzielni w Olkuszu, Bolesławia, Sławkowa, Sułoszowy, Imbramowic i Niegowonic (pow. zawierciański).

Referaty ideowe oraz z towaroznawstwa i rachunkowości, wygłosili: pp. inż. Berbecki z Dąbrowy, dyr. Łaniewski z Będzina i lustrator Okniewski.

Z życia harcerek
OLKUSKICH

Koło Przyjaciół Harc. przy I drużynie harcerek w Olkuszu, chcąc zbliżyć społeczeństwo olkuskie do wielkiej idei twórcy skautingu Baden - Powella, wyświetliło w dwu seansach trzech filmów z życia harcerskiego p. t. „Na letnim wyraju", „Z miasta mło dości", „Lato leśnych dziewcząt", oraz dwa filmy groteskowe.

Na zakończenie roku szkolnego, I dr. harcerek im. E. Plater w Olkuszu, urządziła dla młodzieży gimnazjalnej zabawę sportową. Przy doborowej muzyce bawiono się miło i wesoło.

(o) WÓJTEM GMINY DŁUŻCE ponownie został wybrany p. Walenty Osuch.

Wiadomości bieżące

Środa 28 Czerwiec	Dziś: Leona Jutro: Piotra i Pawła Wschód słońca: 3,20 Zachód słońca: 20,05

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

Z. Maternego, ul. Wawel 10.
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 1?
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 4?

Do 1-go lipca bezpłatnie otrzyma każdy Expres Zagłębia

kto zabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc lipiec.

Prenumerata „Expresu Zagłębia" z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową kosztuje

TYLKO ZŁ. 2.— MIESIĘCZNIE

Każdy prenumerator „Expresu Zagłębia" korzysta z bezpłatnej porady prawnej.

OD WYDAWNICTWA.

Zawiadamiamy naszych Czytelników z Zawiercia i okolicy, że oddział nasz mieści się w Zawierciu przy ul. 3 Maja 29 u p. Piaseckiego.

Naszym korespondentem z terenu zawierciańskiego jest p. Piotr Chrząszcz, do które go korespondencję należy kierować na adres p. Piaseckiego.

— ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET W SOSNOWCU wzywa członków na zbiórkę dnia 29 bm. o godz. 9.30 rano przed kościołem parafialnym (strona prawa przy wejściu), w celu wzięcia udziału w uroczystościach „Dni Morza".

Teatr miejski w Sosnowcu
ZAKOŃCZENIE SEZONU W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

W czwartek, dnia 29 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa pożegnalne przedstawienia po cenach najniższych od 25 gr. do 1.30 zł. — Odegrana będzie świetna sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej pt. „Panna Maliczewska". Udział biorą pp.: Butkiewiczowa, Kryńska, Puchniewska, Veithówna, Bielecki, Dzieko ński, Lubelski, Nawrocki, Obidowicz, Rytowski. Przedsprzedaż biletów w Orbisie, telefon 62313.

„Dzień Morza"
NA SKAŁCE

Oddział LM. i K. na Niemcach urządza w dniu 2 lipca br. na przystani obok kop. Juliusz Dzień Morza. Program uroczystości będzie niezwykle bogaty i urozmaicony. Komitet obchodu prosi mieszkańców okolicznych osiedli o udekorowanie swych domów w dniu 2 lipca.

Cudowne ocalenie kobiety
z pod kół pociągu

Maszynista pociągu towarowo - ospiesznego zauważył leżącą na torze kolejowym pomiędzy Olkuszem i Bukownem kobietę. Nie zdążył zatrzymać pociągu i pierwsze kilka wagonów przeszło nad leżącą. Gdy pociąg zatrzymano, spod wagonów wydobyto kobietę żywą i całą. Była ona ułożona z boku szyn tak, że nawet spinacze pod wagonami ją nie zaczepiły.

Kobietą tak szczęśliwie uratowaną jest 41-letnia Jadwiga Zmysło, niezamężna z Grodźca pow. będzińskiego.

Zdrada ona niedorozwój umysłowy i nie chce wyjaśnić dlaczego położyła się na torze pomiędzy szynami.

Wystawa wyrobów przemysłu chałupniczego

w Pieskowej Skale k|Ojcowa

W zamku w Pieskowej Skale k/Ojcowa, została otwarta wystawa wyrobów przemysłu chałupniczego i ludowego powiatu olkuskiego.

Wystawa obejmuje: obuwie wszelkiego rodzaju, wytwarzane przez szewców-chałupników, zrzeszonych w Spółdzielni „Opatrzność", galanterię drzewną Spółdzielni w Jerzmanowicach, haft biały i sztandarowy warsztatów szkoleniowych z Ogrodzieńca, Sułoszowy, Grzegorzowic, Jerzmanowic i Bolesławia.

Oprócz tego na wystawie reprezentowana jest ceramika (świątki, wazy, dzbanki itp.) z Iłży, piękne tkaniny świętokrzyskie, oraz użytowe wyroby drzewne z Łącznej.

Wyroby te były wystawiane na wystawie polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła w Sosnowcu, gdzie zwiedzający mieli możność zapoznać się z przemysłem chałupniczym w olkuskim a zwłaszcza z galanterią drzewną z Jerzmanowic, przedstawiającą różnorodność techniki w drzewie o motywach ludowych, lub z działu sztuki stosowanej. W tym dziale ogólne zainteresowanie budzą szachy, wykonane przez ośrodek chałupników w Ojcowie przedstawiające legendę Ojcowa.

Wszelkie zamówienia na wyroby chałupnicze należy kierować do centrali handlowej przem. chałupniczego i ludowego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 69.

Wystawa potrwa do 30 sierpnia br.

Zabił zięcia
KAMIENIEM

Po sprzeczce został ugodzony kamieniem w głowę przez Wawrzeńca Pałkę z Kolbarku, gm. Jangrot — jego zięć 37-letni Mateusz Pałka.

Cios był tak niebezpieczny, że Pałka przywieziony do szpitala w Olkuszu zaraz zmarł.

Zabójca został zatrzymany przez policję.

Poświęcenie sztandaru KSZ
W PILICY

W Pilicy odbyło się poświęcenie sztandaru Katolickiego Stow. Żeńskiego. Poświęcenia dokonał miejscowy ks. prob. patriotyczne zaś kazanie wygłosił asystent ks. Jacek Mendrek z Pilicy.

W uroczystości brało udział 200 druhen z okolicy.

Śmierć i pożar od pioruna

Gwałtowna burza w Zawierciu

W dniu 26 bm. o godz. 15 nad Zawierciem i okolicami przeszła gwałtowna burza, połączona z ulewnym deszczem, wichurą i piorunami.

Podczas tej burzy kilka kobiet pracujących w polu przy okopywaniu ziemniaków schroniło się przed deszczem w domu Jana Pichety przy ul. Projektowanej 20 w Zawierciu.

Pomiędzy kobietami, które weszły do domu Jana Pichety znajdowała się 23 let. Stanisława Marek, zam. w Zawierciu przy ul. Szkolnej 99.

W pewnej chwili mieszkanie stanęło w ogniu i wszyscy obecni w nim upadli na podłogę, a kiedy po upływie pewnego czasu oprzytomnieli zauważyli, że na podłodze leży i nie daje znaku życia Stanisława Marek. Przybyły na miejsce dr. Berkowicz stwierdził zgon w skutek porażenia piorunem. Dom, w którym zabita została Marek spłonął doszczętnie. W akcji ratunkowej brały udział: straż poż. miejska i TAZ.



W dniu 26 czerwca rozpoczął się wyścig kolarski do morza polskiego. W wyścigu bierze udział 47-u kolarzy, reprezentujących szereg klubów z całego kraju. Pierwszy etap wyścigu obejmuje trasę Warszawa — Brodnica długości 186 klm.

Start kolarzy do polskiego morza poprzedziła defilada zawodników w Al. Niepodległości, w miejscu, w którym stała trumna Marszałka Józefa Piłsudskiego, 3-krotnego Protektora w wyścigu do morza.

Właściwy start odbył się z Golędzinowa.

Na zdjęciu — start kolarzy do polskiego morza.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa 28 czerwca.

6.30 Pieśń «Kiedy ranne wstają zorze" 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.15 Pogadanka turystyczna [illegible] w 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Audycja południowa 14.45 Nasz koncert. 15.15 Muzyka popularna 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Pieśni o morzu. 16:50 Pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna. 18.35 Nasze pieśni. 19.00 Teatr Wyobraźni: 19.30 Koncert orkiestry z Poznania. 20.10 Odczyt wojskowy. 20.25 Audycja dla wsi 20.40 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert chopinowski 21.40 Książka i wiedza 22.00 Koncert rozrywkowy 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

KATOWICE

Środa 28 czerwca.

5.00 Pieśń poranna 5.03 „Dzień dobry" 6.30—6.35 Program na dziś 13.45 Wiadomości bieżące 13.55 Z albumu spikera 14.25 Swaczyna u Dorotki. 17.00 Muzyka taneczna 20.15 Wiadomości w języku czeskim 20.35 Wiadomości sportowe 22.00 Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończenie programu .

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 29 czerwca

7.00 Sygnał czasu i pieśń Witaj, Gwiazdo Morza. 7.05 Muzyka 8.00 Dziennik poranny 8.15 Koncert orkiestry wojskowej 9.00 Transmisja z Gdyni 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek muzyczny 13.00 Ziemia gromadzi prochy 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Audycja dla młodzieży 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Recital fortepianowy 17.00 Odczyt 17.15 Koncert rozrywkowy 18.40 Reportaż 18.50 Pogadanka 19.00 Przygoda Pana Barzyka 19.30 Płyty 20.15 Audycje informacyjne 21.15 Koncert rozrywkowy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku włoskim 23.15 Koncert muzyki polskiej.

KATOWICE

Czwartek, 29 czerwca

6.00 Pieśń poranna 6.03 Program na dziś 6.10 Dzień dobry—pogodny montaż z płyt 6.55 Pogadanka 7.05 Muzyka z płyt 15.00 Aud. dla wsi 19.30 Transmisja zakończenia uroczystości pielgrzymki akademików Ślązaków 19.55 Muzyka 20.10 Wiadomości sportowe 20.15 Wiadomości w języku czeskim 23.05 Zakończenie programu.

BÓJKA SEKCIARZY

Podczas bójki, która powstała na kongresie stowarzyszenia religijnego „Świadków Johavaha" w Madison Square w Nowym Jorku odniosło rany 50 osób, 5 osób aresztowano.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

353)

Lionel zamilkł, a matka ściskając go w objęciu rzekła:

— A imię tej kobiety?

— Przed rokiem przysiągłem, że to imię nigdy z ust moich nie wyjdzie.

— Zachowaj tajemnicę, mój synu, a przede wszystkim twoją nienawiść.

— Pierwszy akt mógłby się tak zakończyć, rzekł poeta.

— Niech diabli porwą twój dramat czy tragedię!— krzyknął baron w gniewie. — Słucham opowiadania, a ten mi ją psuje bez przerwy.

— Ah! do licha! Ten jegomość jest poeta — ozwie się Szatan.

— Panie de Luizzi — dodał blady uczony — jesteś bogaczem i wielkim panem, wierzę i z tego tytułu przebaczam ci twoje nieukontentowanie, bo nie słuchamy powieści takimże samym uchem.

Baronowi nie zdawało się obowiązkiem odpowiedzieć na tę próbkę niegrzeczności i rzekł do Szatana:

— I cóż panie, skończysz-że twoją powieść?

— Przebacz pan — powiedział Szatan — nie widzę co pana może tak bardzo zajmować.

Wściekły baron byłby chciał do krwi uszczypnąć Szatana, ale wiedząc żeby tylko sparzył sobie palce, zasiadł w swoim kącie.

— Więc — prowadzi dalej Szatan — gdy Lionel z matką byli w tym punkcie wyjaśnienia stary Hugo ukazał się w wielkiej sali zamkowej. Przygotowano w niej stoły do wieczerzy i wszyscy mieszkańcy fortecy schodzili się po jednemu. Noc nadeszła, czekano tylko na Gerarda, a Gerard nie przybywał. Wszyscy dziwili się temu, wyjąwszy starca. Odpowiedział żonie zaniepokojonej tą nieobecnością:

— Ci którzy jeżdżą konno po polach mogą się spóźnić, ale dziwniejsze gdy się opóźniają na wieczerze, którzy mają tylko jedne drzwi do przejścia. Gdzie Alicja?

— Niech jej dadzą znać — mówi Ermessinda.

W tym czasie starzec opuścił głowę ale dzikie jego oko zacienione długimi spadającymi rzęsami wlepiło się w w oblicze Lionela. Alicja weszła. Lionel był niewzruszony, obojętny. Starzec odezwał się głosem słodkim:

— Moja córko, nie chcesz podzielać z nami towarzystwa, a gdy Gerarda nie ma w zamku, czy nie ma nikogo coby ci się podobał? Jednakże przedstawiam ci pięknego i mężnego rycerza, mojego syna Lionela.

Alicja i młodzian zimno powitali się ukłonem. Hugo bacznie uważał oboje. Ermessinda, bądąca tuż przy synu, rzekła doń z cicha:

— Niech cię nie zadziwia zimne przyjęcie żony twojego brata, ona jeszcze taka lękliwa.

Lionel uśmiechnął się gorzko i odrzekł:

— Nic mię nie dziwi, moja matko.

Był to, jak mogliście widzieć dziwny powrót, dziwne przyjęcie między bratową i szwagrem, którzy według mniemania pierwszy raz widzieli się, dziwne spotkanie. Tymczasem godzina upłynęła, wszyscy milczeli: starzec ani się gniewał ani niepokoił przedłużoną nieobecnością starszego swojego syna. Alicja nie pytała się o niego; Lionel pogrążony w zadumie śledził dziwaczne formy płomienia na kominie; Ermessinda niespokojnie patrzyła na męża, jak gdyby lękała się wyniku tego milczenia. W tej chwili posłyszano nowy hałas przy wejściu do fortecy i prawie natychmiast ukazał się Gerard. Alicja wstała i pobiegła naprzeciw niego z pośpiechem, który po obojętności dotychczas okazywanej zdawał się nadzwyczajnym. Lecz spostrzegłszy go cofnęła się z żywością, zarumieniła spuszczając oczy z żywym wyrazem gniewu i oburzenia. Gerard pijany, że ledwie na nogach mógł się utrzymać postąpił do żony potykając się. Gerard garbaty, kulawy, brzydki, czerwony, zwalany winem i błotem, bo upadł z konia, rozgniewałby nawet dziewczynę ze służebnych. Alicja musiała zamilknąć, pomimo usiłowania żeby uprzejmie przyjąć małżonka. Co do starego ojca, jakkolwiek rozgniewany, widząc że jego ukochany syn tak się poniża w oczach wszystkich, przecież chcąc powstrzymać czyjekolwiek bądź wyrażenie wstrętu wzrokiem swoim zdawał się mówić: kto poważy się ganić tego, którego ja przenoszę nad innych? Ermessinda opuściła oczy; Alicja odwróciła głowę, a Lionel spoglądał na nią z uśmiechem pogardy. Wszyscy inni jak gdyby nie spostrzegli wejścia Gerarda trzymali się na uboczu.

— Cóż to! Co mi powiedzieli przy bramie? — zawołał Gerard — że mój brat Lionel jest tu?.. ha!.. jak się masz... pfu! Lionel! — pfu! niechże cię uściskam!

Lionel stał z założonymi rękami.

— Cóż, nie uściskasz twojego brata! — krzyknął rozgniewany starzec.

Lionel na błagalne matki wejrzenie spełnił rozkaz ojca. Ale w tym uścisku wino i błoto odzieży Gerarda zwalało żelazną koszulę młodego rycerza, który przywołując pazia, rzekł wzgardliwie:

d. c. n.

Książe polował na milionerkę

a ożenił się z biedną dziewczyną

Jedna z gazet paryskich podaje zabawną historię o rosyjskim emigrancie który został księciem tylko dlatego, aby móc bogato się ożenić. Bohaterem tej jedynej w swoim rodzaju historii jest

NIEJAKI SERGIUSZ KOZAKOW.

Mając już dość borykania się z życiem, postanowił poprawić swój byt i ożenić się z bogatą Amerykanką. Wiedział że łatwo można podbić serce bogatej Amerykanki arystokratycznym tytułem. Nie mając zaś tytułu postanawił go zdobyć. Nie było to jednak rzeczą łatwą. Kobieta gdy wychodzi za mąż za księcia, staje się księżną. Dla mężczyzny zaś

ZDOBYCIE TYTUŁU JEST ZNACZNIE TRUDNIEJSZE.

Ale pomysłowy Kozakow mimo to postanowił go zdobyć. Za pośrednictwem specjalnego „biura" znalazł francuskiego hrabiego de Megeve, który zgodził się za odpowiednią opłatą usynowić Kozakowa i dać mu możność

NOSZENIA TYTUŁU HRABIOWSKIEGO.

Przeobraziwszy się w hrabiego de Megeve, Kozakow wyruszył na podbój Ameryki. Wkrótce jednakże wrócił z tej wyprawy... samotny. Żadna jakoś Amerykanka nie dała się wziąść na lep jego tytułu hrabiowskiego. Po powrocie do Francji hrabia znów znalazł się w trudnościach finansowych i przez pewien czas musiał pracować w jednym z hoteli w Juan les Pins.

MIMO TO NIE OPUSZCZAŁA GO ODWAGA.

Słyszał kiedyś, że ci wszyscy arystokraci, którzy są spokrewnieni z jakąś panującą rodziną, bez względu na to czy jest ona jeszcze teraz u władzy czy nie mają prawa do tytułu książęcego. Hrabia zaczął więc gorączkowo prowadzić badania genealogiczne „swojego" rodu i stwierdził, że hrabio wie de Megeve znajdują się w dalekim pokrewieństwie z domem sawojskim.

Zaopatrzywszy się w odpowiednie papiery, stwierdzające to pokrewieństwo, Kozakow przeobraził się w jego wysokość księcia de Megeve

I UDAŁ SIĘ PO RAZ DRUGI DO AMERYKI.

Na „Normandii" oddawali mu honory, jakie należą się jego tytułowi. Był on zapraszany do stołu kapitańskiego, a gdy wchodził do jadalni, wszyscy podnosili się z miejsc i składali głęboki ukłon. Skończyło się jednakże na tych honorach, ponieważ i tym razem nie zdołał znaleźć w Ameryce bogatej żony

I WKRÓTCE ZNÓW WRÓCIŁ DO EUROPY.

Historia ta skończyła się tak, jak kończą się wszystkie bajki. W Paryżu „książe" poznał jakąś biedną dziewczynę, zakochał się w niej i pomimo że nie miała pieniędzy ożenił się z nią.

Doroczne walne obrady

Związku Pracowników Miejskich w Zawierciu

W ub. niedzielę odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Związku Zawodowego Pracowników Miejskich. Nawiązując do ogólnej sytuacji politycznej zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję wyrażającą niezłomne stanowisko obywatelskie i żołnierskie członków Związku wobec całości interesów Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie wyczerpujące sprawozdanie z ogólnej działalności złożył prezes związku p. Tadeusz Rezler.

Ze sprawozdania wynika, że zarząd przejawiał, dużą aktywność. jeżeli chodzi o obronę interesów swych członków, wyrazem czego były liczne starania niejednokrotnie wspólne z zarządami związków pracowników miejskich innych miast Zagłębia. Akcja dotyczyła między innymi sprawy statutu etatów służbowych, dodatku komunalnego podatku specjalnego, zapomóg, awansów i innych zasadniczych dla ogółu pracowniczego spraw. Starania te bądź osiągnęły pewne rezultaty, bądź stanowią dalszy etap prac dawno już rozpoczętych.

Po udzieleniu zarządowi absolutorium, przyjęto preliminarz budżetowy zamykający się kwotą około 2.000 zł. uchwalono opodatkowanie się na cele funduszu prasowo - propagandowego, oraz na budowę szkoły na Kresach Wschodnich. Na uznanie zasługuje, mimo trudnych warunków materialnych niezwykle ofiarny udział pracowników w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na kwotę zł. 9.320 (214 proc. w stosunku do wyznaczonego minimum), ofiarność na FON. wyrażająca się kwotą 1.075 zł. ponadto udział w pracy propagandowej POP.

Nowemu zarządowi za jedno z zasadniczych zadań postawiono przeprowadzenie wytężonej akcji o uporządkowanie sprawy ubezpieczenia wszystkich pracowników w miejskim Funduszu Emerytalnym. Zarząd ten stanowią: na rok bieżący: pp. T. Rezler M. Błaszczyk. H. Bąkowski, H. Stępień, J. Ciszewski. Na zastępców wybrani zostali pp. M. Mazurkiewicz i A. Gryszczuk.

Zawody strzeleckie

straży pożarnych w Grodźcu i Zagórzu

Jako czwarte i piąte zrzędu zawody strzeleckie straży pożarnych pow. będzińskiego o mistrzostwo strażackie, odznakę strzelecką i do POS-u, dnia 24 bm. w Grodźcu i 25 bm. w Zagórzu odbyły się strzelania z karabinka sportowego kal. 22, na odległość 50 mtr. do tarczy 20×14 cm. (olimpijki) z postawy leżącej bez podpórki. Wyniki są następujące:

Ochotnicza Straż Pożarna w Grodźcu: na 26 zawodników 11 wypełniło warunki o odznakę strzelecką, a mianowicie: 1) Kański 75 pkt. na 100 możliwych, 2) Filipczyk Jan 67 pkt. 3) Siwek Aleksander 65 pkt. 4) Katolik Stefan 63 pkt. 5) Strzyż Mieczysław 62 pkt. 6) Kuciński Władysław 61 pkt. 7) Wroński Tadeusz 58 pkt. 8) Bezak Mieczysław 53 pkt. 9) Przewłocki Tadeusz 52 pkt. 10) Kidawa Józef 50 pkt. i 11) Wieczorek Piotr 46 pkt. Zespół pierwszy osiągnął 332 pkt. na 500 możliwych, drugi zaś 274, zespół żeński 97 na 300 możliwych.

Straż Pożarna Zakładów „Solvay" w Grodźcu: na 23 zawodników 10 wypełniło warunki o odznakę strzelecką, i tak: 1) Stasiak Wojciech 66 pkt. 2) Wieczorkiewicz Lucjan 61 pkt. 3) Drożdż Władysław 58 pkt 4) Sander Franciszek 58 pkt. 5) Barczyk Stefan 57 pkt. 6) Gąsiorek Antoni 53 pkt. 7) Katolik Jan 51 pkt. 8) Matuszkiewicz Bonifacy 44 pkt. 9) Zimny Aleksander 41 pkt. 10) Rojek Jan 41 pkt. Zespół męski osiągnął 300 pkt. na 500 możliwych.

Oficerowie Straży Pożarnych rejonu dąbrowskiego: na 20 zawodników 8 wypełniło warunki o odznakę strzelecką, a mianowicie 1) Szydłowski Ludwik z Dąbrowy 63 pkt. 2) Mazur Zygmunt z Saturna 63 pkt. 3) Przybyła Michał z Dąbrowy 59 pkt. 4) Kostrusiak Ignacy z Huty Bankowej 57 pkt. 5) John Tadeusz z Mortimeru 52 pkt. 6) Siemieniec Edward z Piasków 49 pkt. 7) Kawczyński Franciszek z Mortimeru 45 pkt i 8) Gawron Alojzy z Czeladzi 45 pkt. Zespół rejonowy osiągnął 294 pkt.

Po uwzględnieniu powyższych wyników stan tabeli czołowych rezultatów strzelań przedstawia się następująco: a) w zespole męskim prowadzi Ochotnicza Straż Pożarna w Grodźcu ilością punktów 332 na 500 możliwych, b) w zespole żeńskim na 300 możliwych wysunęła się ta sama straż posiadając 97 pkt., c) jednostkowo pięć pierwszych miejsc męskich zajęli strażacy: 1) Kubański Józef z Okradzionowa 76 pkt. 2) Kański Jan z Gordźca 75 pkt. 3) Kuzior Leonard z Tucznej Baby 68 pkt. 4) Filipczyk Jan z Grodźca 67 pkt. 5) Stasiak Wojciech z Zakładów Solvay 66 pkt., wreszcie jednostkowe trzy pierwsze miejsca żeńskie zajęły strażaczki: 1) Bosak Natalia z Grodźca 42 pkt. 2) Rabsztyn Janina z Kamyc 32 pkt. i Łagiewa Maria z Grodźca 32 pkt. łącznie 106 na 300 możliwych. Setnym strzelcem w tegorocznych strzelaniach był Zimny Stefan z Zakładów Solvay.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM

Wyższa konieczność

Parówki i zsiadłe mleko, to niedobra kombinacja.

Przekonał się o tym pan Wacław Kacyk gdy po spożyciu powyższych potraw wyszedł na ulicę, bowiem po upływie kwadransa poczuł silny ból brzucha. Ponieważ zaś dolegliwość nie ustępowała, a przeciwnie, stała się po prostu nie do zniesienia, przeto pan Wacław zmuszony był rozejrzeć się za jakimś miejscem cichym.

Los jednak wyraźnie nie sprzyjał mu tego dnia i poszukiwania po bramach nie dawało rezultatu. Albo dozorca gdzieś zaginął, albo klucza nie można było znaleźć...

Sytuacja stawała się tragiczna.

Pan Wacław, czując, że katastrofa się zbliża, wytrzeszczył rozpaczliwie oczy i na raz uśmiechnął się radośnie. Wzrok jego bowiem padł na wystawę sklepową, gdzie za szkłem lśniły krany, wanienki emaliowane i tym podobne przedmioty.

— Tu mój ratunek! — szepnął pan Wacław i pośpiesznie wkroczył do sklepu.

— Czym mogę panu służyć? Spytał właściciel magazynu.

— Siedzenie do ubikacji potrzebuję.

— Proszę bardzo. Droższe czy tańsze?

— W najlepszym gatunku. Mocne i eleganckie.

— Oto coś dobrego.

— Niczego wygląd posiadłe — mruknął pan Wacław. — Ale, uważa pan, zanim wezmę...

To mówiąc pan, Wacław siadł na sedzesie.

— Coś pan zrobił? -- krzyknął zrozpaczony właściciel magazynu.

— No a czegoś pan chciał? — odparł pan Wacław, wzdychając z ulgą. — Przecież kota w worku się nie kupuje. Musiałem wypróbować!

Jednak pan Wacław nie zdecydował się na kupno i w rezultacie powędrował do komisariatu, a po pewnym czasie — przed oblicze sądu.

Na rozprawie bronił się argumentem że działał w stanie wyższej konieczności. Sąd jednak zajął inne stanowisko, i skazał pana Wacława na tydzień bezwzględnego aresztu.

SPORT

Odwołanie obozu wyszkoleniowego

dla piłkarzy zagłębiowskich

W Warszawie bawił referent wyszkoleniowy okręgu zagłębiowskiego p. Bluszcz, który interweniował w PZPN-ie o przyznanie trenera lub subwencji na urządzenie obozu wyszkoleniowego w Centurii koło Zawiercia.

Wobec nie otrzymania konkretnej odpowiedzi co do udzielenia subwencji lub trenera okręg postanowił odwołać obóz wyszkoleniowy, który rozpocząć się miał 1 lipca br. Okręg nie jest bowiem w stanie pokryć w całości kosztów urządzenia obozu.

Trójbój, pięciobój i siatkówka

Na zawodach sportowych w Niemcach

W ub. niedzielę odbyło się na Niemcach święto sportowe zorganizowane staraniem Gminnego Komitetu PW i WF. Zawody rozegrane były na boisku T. S. Zew i obejmowały następujące konkurencje: trójbój pań, pięciobój panów i siatkówka.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

Trójbój pań: I miejsce zdobyła drużyna Junackich Hufców Pracy. II — Związek Strzelecki Strzemieszyce, III — Zw. Strzel. z Niemiec.

Wyniki indywidualne trójboju są następujące: I — Brudzińska Maria, Zw. Strzel. Niemce, II — Karłowska Wacława, Zw. Strzel. Strzemieszyce, II — Bachanówna Edwarda, Straż Pożarna Kazimierz.

Pięciobój męski: I — Sokół, Niemce, II — I S. Zew, Niemce, III — Z S. Niemce.

Wyniki indywidualne: I— Zegan Jan Z S. Niemce, II Radomski Marian, Sokół Niemce III— Krawczyk Zdzisław, Zew.

Siatkówka: I— Sokół, Niemce II — Zew Niemce.

Nagrody zwycięzcom wręczył dyr. K. Czaplicki; za trójbój statua z bronzu, za pięciobój puchar, za wszystkie inne zwycięstwa dyplomy. Kierownikiem zawodow był Tadeusz Ples, skład komisji sędziowskiej stanowili: Andrzej Zalewski, treneusz Sierko Kazimierz Sznura, Tadeusz Malczewski, Czesław Szubert, Piotr Maberski, Stanisław Łupkon, Fabian Sokołowski, Roman Łatko, Stanisław Pelczyk, Franciszek Majcherczyk, Józef Zygmański i Henryk Ornatkiewicz.

Kto wejdzie do półfinałów

pucharu Polski?

W czwartek rozegrana zostanie na boiskach Warszawy, Krakowa, Bydgoszczy i Stanisławowa druga runda o Puchar Polski, ufundowany przez P. Prezydenta RP.

Tym razem w akcje wkraczają już zeszłoroczni finaliści zwycięzca Lwów i wicemistrz Kraków.

Warszawa po zwycięstwie nad Wołyniem, które nie nastręczało zbyt wielkich trudności, gościć będzie na własnym boisku — Wilno. Zdaje się, że i tym razem zadanie nie jest zbyt trudne. Reprezentacja Warszawy powinna dać sobie łatwo radę z przedstawicielami grodu Gedymina.

Lwów, który sprawił przed rokiem największą niespodziankę. Zdobywca pucharu przez pierwszą rundę odpoczywał. Teraz wybierze się do Stanisławowa. W grodzie „Rewery" Iwowianom powinęła się już raz noga Przypuszczamy jednak, że tym razem nie dojdzie do żadnej niespodzianki. Lwowianie mają zaszczyt bronić trofeum i napewno dążyć będą do utrzymania się w konkurencji aż do finału.

Kraków ma znacznie trudniejsze zadanie, gdyż jedzie do Poznania. Nie jest tam łatwo wygrać, tymbardziej że kapitan sportowy skorzysta zapewne nietylko z graczy Warty ale i podobno dobrze prezentującej się Legii

Śląsk traktuje sprawę poważnie. Dowodem tego skład ekspedycji na Pomorze. Jest on niemal równy reprezentacji Polski Stanowi kombinację graczy „starszych" i młodszych.

Również i Pomorze przygotowuje się poważnie do spotkania. Kto wygra zobaczymy w czwartek.



Drużyna afrykańska w W. Hajdukach

W dniu 4 lipca br. ligowy Ruch rozegra międzynarodowe zawody z mistrzem Północnej Afryki U. S. M. O. „Oran!".

Przedsprzedaż biletów na ten mecz odbywa się już w Sosnowcu w biurze podróży Orbis obok dworca.

Ceny miejsc: miejsca stojące: 1.20 zł. w dniu zawodów 1.50 zł., trybuna 2.50 zł. w dniu zawodów 3 zł.

Poleca się zaopatrzenie w bilety wstępu już w przedsprzedaży z uwagi na wielki natłok przy kasach jaki się spodziewa w dniu zawodów.

Na zdjęciu — drużyna afrykańska, która wystąpi w W. Hajdukach.

Kurs dla kandydatów

NA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ

Wydział spraw sędziowskich ZOPN w Sosnowcu uruchamia w drugiej połowie lipca kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej.

Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą w sekretariacie WSS. ul. Żytnia 10 m. 37 (Dom Społeczny) w czwartek dn. 6 i 13 lipca w godz. 18,30-20. gdzie każdy kandydat winien zgłosić się osobiście.

Przy zgłoszeniu należy przedstawić: Świadectwo urodzenia, świadectwo szkolne (minimum ukończone 7 klas szkoły powszechnej) świadectwo lekarskie oraz wpłacić opłatę za kurs w wysokości zł. 3 (trzy złote)

Ostatni mecz

O MISTRZOSTWO LIGI OKRĘGOWEJ W ZAGŁĘBIU

W ostatnich zawodach o mistrzostwo Ligi Zagłębia w Częstochowie, Skra pokonała Zagłębiankę 2:0 (0:0). Mimo, że wynik meczu był bez znaczenia dla obu drużyn, gra toczyła się b. zażarta. Więcej przewagi mieli gospodarze, dla których bramki zdobyli: Janik i Basiński z rzutu karnego. Sędziował p. Ziątek. Dzięki temu zwycięstwu Skra w końcowej klasyfikacji poprawiła sobie lokatę. Ostatecznie tabela przedstawia się nast.: Unia 16 gier. 24 pkt. 42:23 st. br., Brygada 16 gier. 23 pkt. 64:22 st. br. — BKS. 16 gier. 20 pkt 56:32 st. br. — Sarmacja 16 gier 17 pkt. 32:33 br. — Zagłębianka 16 gier 16 pkt 36:45 br. — Zagłębie 16 gier 15 pkt. 45:37 br. — Skra 16 gier 12 pkt 27:35 br. — Warta 16 gier 5 pkt. 14:53 br. Wobec rozwiązania Częstochówki, Brynica pozostaje w Lidze, Dziesiątą drużyną będą Czarni, Cynkownia lub Naprzód (Radomsko).

Swięto WF i PW

W OLKUSZU

W Olkuszu odbyło się święto wychowania fizycznego. W zawodach na boisku sportowym wzięły udział zespoły: gimnazjum męskie i żeńskie ZS. z powiatu, harcerze, gimnazjum mechaniczne, Zw. Rezerw i szkoły powszechne.

Pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zajęli: Zw. Rezerw. — w pięcioboju; ZS. oddz. Pilica — w trójboju żeńskim oddz. żeń Z. S. Olkusz — w siatkówce żeńskiej, Zw. Rezerw. Olkusz — fabryka — w siatkówce męsk.; gimnazjum męskie — w sztafecie 4 x 100; ZS. Wolbrom — w strzelaniu (zespoły żeńskie); Edward Fronczek — w rzucie kulą (indywidualny); Tadeusz Jarno — wskoku w dal (5.50 m); Czesław Kopciuch — w skoku wzwyż (1.50 m.) Jan Stachurski — w żółwim biegu na rowerze; gimn. żeń. — kwadrancie, szkoła powsz. im. Marszałka Piłsudskiego — w narodówce.

Zawodnicy otrzymali cały szereg nagród, ufundowanych przez przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i wydział powiatowy w Olkuszu.

Twórz wychodzi

ZE SZPITALA

Stan zdrowotny Twórza jest znacznie lepszy. Gracz Warty opuści już w bieżącym tygodniu szpital i wróci do Poznania, gdzie pozostanie już pod domową opieką. Samopoczucie Twórza jest bardzo dobre, cieszy się że opuści łóżko i marzy, by mógł już w środę uczestniczyć w charakterze widza na rewii asów sportu, urządzonej staraniem Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. na stadionie W. P. w Warszawie

Nowości wydawnicze

„ TAKA JEST WOJNA"

Praca zbiorowa. Warszawa W. I. N. O 1939. Stron 251. Rysunków kreskowych w tekście 42. Okładka kolorowa. Cena zł. 1.20 ‚Taka jest wojna' to 42 nowele wojenne różnych autorów drukowane w ostatnim dziesięcioleciu w Żołnierzu Polskim.

Nowele omawiają jakiś czyn, podkreślają specjalne pewną cnotę żołnierską i otaczają swego bohatera umiłowaniem i uznaniem za jego ofiarną pracę. To jest wspólna cecha omawianej książki, a sugestii jej podda się na pewno czytelnik, zwłaszcza że ułatwią mu to zalety pisarskie autorów.

Wydawnictwa są do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa, Krakowskie Przemieście 11, lub w Administracji Wydawnictw WINO Warszawa, Nowy Świat 23/25. Zamówienia zbiorowe załatwia W.I.N.O.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1 a.

Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr.. za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.